

Sygn. akt V KO 91/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie **D. O.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 stycznia 2014 r.,

w przedmiocie wznowienia z urzędu postępowania w sprawie V Kow .../13 Sądu Okręgowego w S.

zakończonym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 23 października 2013 r.,

p o s t a n o w i ł:

stwierdzić brak podstaw do wznowienia postępowania zakończonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 16 listopada 2010 r.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 października 2013 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w S. (V Wydział Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych) odmawiającego udzielenia D. O. dalszej przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności.

Następnie skazany D. O. wniósł w dniu 21 listopada 2013 r. do Sądu Apelacyjnego pismo (datowane na 18 listopada 2013 r.) zatytułowane „wniosek o wznowienie postępowania”. Podniósł w nim, że poza obustronnym niedosłuchem zmysłowo - nerwowym, cierpi na zaburzenia osobowości ze skłonnością do

dekompensacji, a także zaburzenia nerwicowo – depresyjne upośledzające zdolności adaptacyjne. Wskazał także, że w związku z tymi zaburzeniami wydano wobec niego orzeczenie o niepełnosprawności, oraz iż w 2012 roku był hospitalizowany w szpitalu psychiatrycznym.

Podnosząc wskazane argumenty skazany wniósł o wznowienie postępowania w przedmiocie udzielenia przerwy w odbywaniu kary z racji braku posiadania w postępowaniu przed sądem obrońcy w sytuacji zaistnienia przesłanek obrony obligatoryjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W swoim piśmie skazany wskazuje na wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Zgodnie jednak z brzmieniem art. 542 § 3 k.p.k., w przypadku ujawnienia się owych bezwzględnych przyczyn wznowienie postępowania powinno nastąpić z urzędu, a wniosek strony traktować należy jedynie jako sygnalizację i wniosek o podjęcie czynności z urzędu w trybie art. 9 § 2 k.p.k. (por. m.in. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005/6/48, postanowienie z dnia 4 sierpnia 2005 r., II KZ 37/05, LEX nr 152513).

Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie nie dopatrył się zaistnienia sygnalizowanej przez skazanego bezwzględnej przyczyny odwoławczej polegającej na braku obrońcy w postępowaniu sądowym o udzielenie przerwy w karze, w sytuacji gdy posiadanie takiego obrońcy było obligatoryjne. Brak jest bowiem, poza oświadczeniem skazanego jakichkolwiek danych, a zwłaszcza wiarygodnej dokumentacji medycznej świadczącej o podejrzeniu, iż sprawca jest niepoczytalny. W szczególności nie potwierdza tego karta informacyjna leczenia szpitalnego (k. 23) w której wskazano jedynie na osobowość nieprawidłową.

Prima facie rozważyć można w niniejszej sprawie zaistnienie innej przyczyny obrony obligatoryjnej. Zgodnie z art. 8 § 2 pkt 1 k.k.w. skazany w postępowaniu przed sądem musi mieć obrońcę, gdy jest głuchy. Taki obrońca ma prawo do brania udziału w posiedzeniu sądu penitencjarnego w przedmiocie rozpoznania wniosku o udzielenie przerwy w wykonywaniu kary (art. 22 § 1 k.k.w. w zw. z art. 153a § 1 k.k.w.), a jego nieobecność wstrzymuje procedowanie (art. 22 § 1a k.k.w.). Bezspornym jest natomiast, że D. O. zarówno w postępowaniu przed Sądem I, jak i

II instancji nie miał obrońcy, a wszelkie pisma redagował samodzielnie. Analiza akt sprawy, a zwłaszcza dokumentacji medycznej wskazuje, iż rzeczywiście u skazanego zdiagnozowano obustronny niedosłuch zmysłowo nerwowy, a 23 marca 2013 r. wszczepiono mu implant ślimakowy Model Sonata Flex 28 do ucha prawego. Wynika z niej także, że samo wszczepienie implantu stanowi jedynie pierwszą fazę procesu leczenia i rehabilitacji, a proces ustawienia systemu wymaga wielu comiesięcznych wizyt i jest procedurą długotrwałą (w przypadku skazanego co najmniej do marca 2015 r.).

Ocena tej okoliczności pojawia się w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego. W kontekście ewentualnego wyznaczenia obrońcy z urzędu lub tłumacza języka migowego, Sąd stanął na stanowisku, że skazany nie stawił się na posiedzeniach, ani nie wnosił o wyznaczenie obrońcy, co uniemożliwiło Sądowi weryfikację stanu zdrowia (słuchu) skazanego. Na dowód tego, iż skazany słyszy Sąd ten powołał się na wywiad kuratora sądowego z dnia 16 maja 2013 r., na którym to spotkaniu skazany miał swobodnie rozmawiać z kuratorem (adnotacja, ze wywiad odbył się na podstawie rozmowy – k. 30).

Dokładna analiza dokumentacji medycznej załączonej do szeregu pism skazanego, a także jego własne pisemne oświadczenia wskazują, iż stopień uszkodzenia słuchu jest znaczny, lecz D. O. nie cierpi na głuchotę. Natomiast zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 10 marca 1997 r. III KKN 155/96, OSN Prok. i Pr. 1996, nr 7-8, poz. 8) podzielanym przez doktrynę (m.in. J. Grajewski (w:) L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Komentarz aktualizowany do art. 1-424 Kodeksu postępowania karnego, teza 7 do art. 79 k.p.k.), obowiązek posiadania obrońcy, o którym mowa w art. 8 § 2 pkt 1 k.k.w. aktualizuje się wówczas, gdy u skazanego stwierdzono całkowitą głuchotę, a nie inne dolegliwości słuchowe, nawet jeżeli mają znaczny charakter. Pogląd ten podzielany jest przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie.

Jak wynika z dokumentacji medycznej przedstawionej przez samego skazanego (karta wypisu z Międzynarodowego Centrum Słuchu i Mowy, k. 37) stwierdzono u niego obustronny niedosłuch zmysłowo-nerwowy, asymetryczny, w uchu prawym głęboki, a w uchu lewym znacznego stopnia. To niewątpliwe

upośledzenie funkcji słuchu nie jest jednak tożsame z głuchotą w rozumieniu art. 8 § 2 pkt 1 k.k.w.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy stwierdził brak podstaw określonych w art. 542 § 3 k.p.k. do wznowienia postępowania z urzędu.